

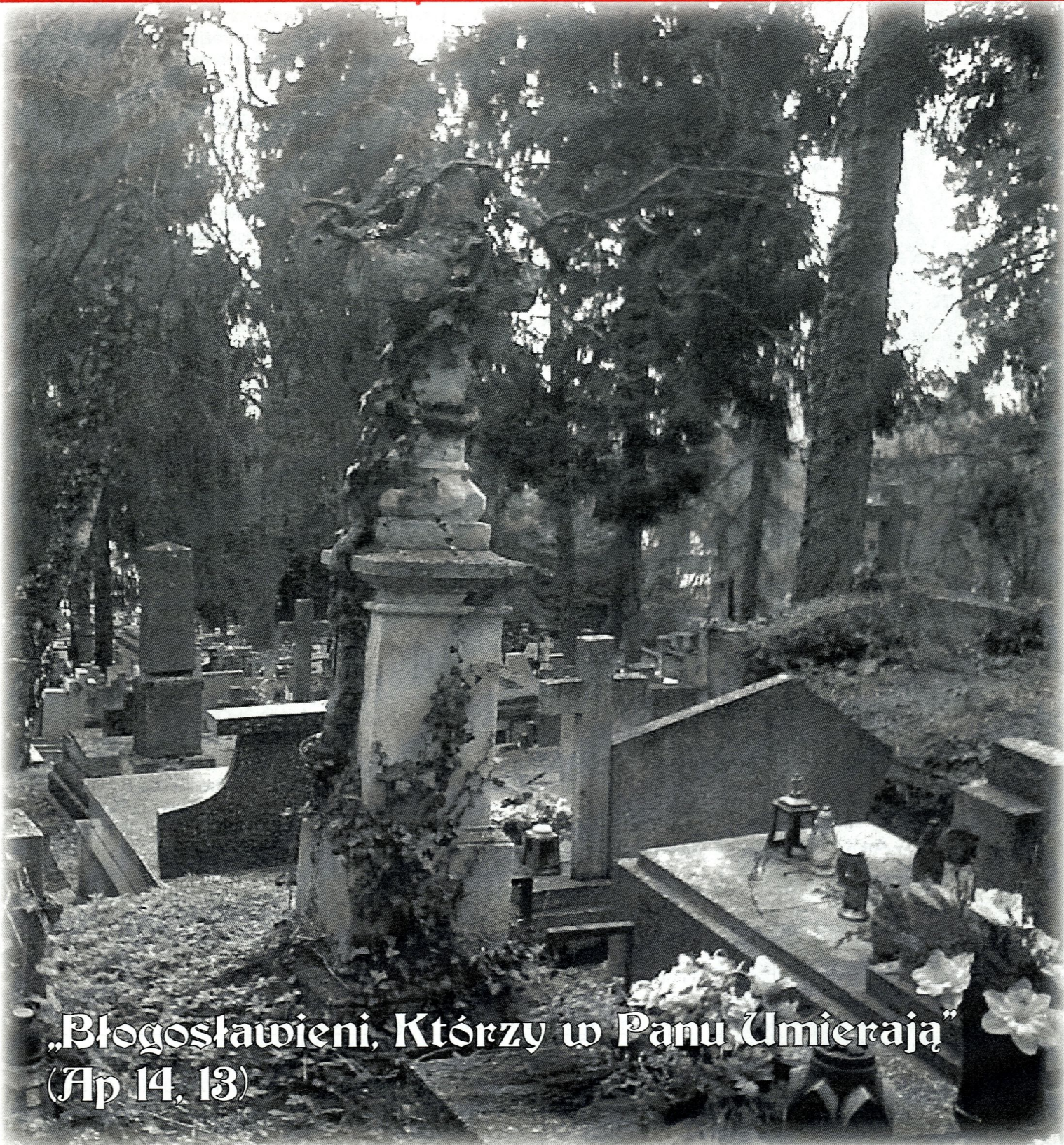


SANOK

CHRYSZTUSEM W ŻYCIU

MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSZTUSA KRÓLA

ISSN 1734-1078



„Błogosławieni, Którzy w Panu Umierają”
(Ap 14, 13)



WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku
ul. Jana Pawła II 55, tel. 013 4630594
konto parafialne:

85 1240 2340 1111 0000 3197 6091

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,
ks. Krzysztof Hassinger

oraz Zespół Redakcyjny

druk z materiałów powierzonych
Drukarnia „Piaśt Kołodziej”,
Sanok, ul. Cegielniana 54,
tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo
wyboru i adiacji tekstów

e-mail: gazet_chrkrol@tlen.pl
www.chrystuskrol-sanok.com.pl

LISTOPAD

9	piątek	Święto rocznicy poświęcenia bazyliki na Lateranie Ten kościół jest właściwą katedrą papieża. Cesarz Neron pod pozorem spisku zgładził Plantiusa Laterana i zagarnął jego pałac. Konstantyn Wielki pałac ten podarował papieżowi św. Sylwestrowi I (314-335). Do roku 1308 był on rezydencją papieża. Gdy w 313 r. cesarz Konstantyn Wielki wydał edykt pozwalający na oficjalne wyznawanie wiary chrześcijańskiej, kazał wybudować obok pałacu okazałą świątynię pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela, św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty. Stała się ona pierwszą katedrą Rzymu, a przylegający do niej pałac - siedzibą papieża. W ciągu kilku wieków panowało tu 161 papieża. Papież Grzegorz IX przeniósł swą siedzibę do Watykanu.
10	sobota	Wspomnienie św. Leona Wielkiego – papieża Leon urodził się około 400 r. w Toskanii. Nawet jako zwykły akolita wysyłany był przez papieża do ważnych misji. Został obrany papieżem w 440 r. Musiał zwalczać liczne herezje, zwołał sobór. Za jego czasów powstały pierwsze redakcje zbiorów oficjalnych modlitw liturgicznych w języku łacińskim. Bronił Italii i Rzym przed najazdami barbarzyńców. Żył 70 lat, zmarł 10 listopada 461 r. w Rzymie.
12	poniedziałek	Wspomnienie św. Jozafata – biskupa i męczennika Jan urodził się w 1580 r. we Włodzimierzu Wołyńskim. W wieku 38 lat został arcybiskupem unickim w Połocku, gdzie podjął pracę nad unią pomiędzy katolikami a prawosławnymi. Będąc biskupem nadal prowadził życie skromne i surowe. 12 listopada 1623 r., został napadnięty i zabity. Ciało Świętego utopiono w Dźwinie.
13	wtorek	Wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna – pierwszych polskich męczenników W 1001 r. zaprzyjaźniony z księciem Bolesławem Chrobrym cesarz niemiecki Otton III zaproponował założenie na naszych ziemiach klasztoru. Wybrał do pomocy Benedykta. Benedykt (ur. 970) pochodził z zamożnej włoskiej rodziny z Benewentu. Wybrał życie pustelnicze. Po pewnym czasie przyłączył się do św. Romualda. Jan (ur. 940) pochodził z rodziny patrycjuszów weneckich. Z pustelni udał się do św. Romualda, tam zaprzyjaźnił się z Benedyktem. Odnaczał się stanowczością, skutecznością w działaniu i wysoką kulturą. Obaj przez pewien czas byli eremitami. Benedykt i Jan, po przybyciu na dwór Bolesława Chrobrego w początkach 1002 r., założyli pustelnię na terenie, który im podarował król - we wsi Święty Wojciech (obecnie Wojciechowo) pod Międzyrzeczem. Wkrótce dołączyli do nich Polacy możnego rodu - bracia Mateusz i Izaak - nowicjusze, oraz Krystyn - klasztorny sługa. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani. Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze.
17	sobota	Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej Elżbieta urodziła się w 1207 r. jako dziecko Andrzeja II, króla Węgier, i Gertrudy, siostry św. Jadwigi Śląskiej. Miała zaledwie 4 lata, gdy została zaręczona z Ludwikiem IV, późniejszym landgraфом Turynii. Została wdową mając 20 lat. Oddała się wychowaniu dzieci, modlitwie, czynkom pokutnym i miłosierdziu. Ostatnie lata spędziła w skrajnym ubóstwie, oddając się bez reszty chorym i biednym. Zmarła w nocy z 16 na 17 listopada 1231 r.
19	poniedziałek	Wspomnienie błogosławionej Salomei – dziewicy Salomea była córką księcia małopolskiego Leszka Białego. Urodziła się 1211/1212 r. Poślubiła księcia węgierskiego Kolomana, od początku przyrzekając - za zgodą męża - zachowanie dziewictwa. W 1241 r. Koloman zmarł. Wstąpiła do klasztoru klarysek. Zmarła w opinii świętobliwości 17 listopada 1268 r.

Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki na gazety, bądź w formie mailowej na adres: gazet_chrkrol@tlen.pl

20	wtorek	Wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego – kapłana Józef Kalinowski urodził się 1 września 1835 r. w Wilnie. Brał udział w powstaniu styczniowym 1863 r. Po upadku powstania został aresztowany i osadzony w więzieniu. Zesłany na Syberię. Był potem wychowawcą księcia Augusta Czartoryskiego. W 1877 r. wstąpił do karmelitów. Wiele godzin spędzał w konfesjonale – nazywano go „ofiara konfesjonatu”. Miał niezwykły dar jednania grzeszników z Bogiem i przywracania spokoju sumienia ludziom dręczonym przez lęk i niepewność. Przeżyty w młodości kryzys wiary ułatwił mu zrozumienie błądzących i zbuntowanych przeciwko Bogu. Był człowiekiem modlitwy, posłuszny regułom zakonnym, gotowym do wyrzeczeń, postów i umartwień. Zmarł 15 listopada 1907 r. (rocznica konsekracji naszego kościoła w 2004 r.)
21	środa	Wspomnienie Ofiarowania NMP W dawnych czasach istniał wśród Żydów zwyczaj religijny, polegający na tym, że dzieci – nawet jeszcze nie narodzone – ofiarowywano służbie Bożej. Dziecko, zanim ukończyło piąty rok życia, zabierano do świątyni w Jerozolimie i oddawano kapłanowi, który ofiarowywał je Panu. Tradycja przekazuje, że święta Anna, matka Maryi, przez wiele lat była bezdzietna. Mimo to nie utraciła wiary i ciągle prosiła Boga o dziecko. Złożyła Bogu obietnicę, że jeśli urodzi dziecko, odda je na służbę Bogu. Ewangelie nie mówią dokładnie, kiedy miało miejsce ofiarowanie Maryi, ale na pewno na początku Jej życia, prawdopodobnie, gdy Maryja miała trzy lata.
22	czwartek	Wspomnienie św. Cecylii – dziewicy Cecylia jest jedną z najświętszych męczennic Kościoła Rzymskiego. Nie wiemy kiedy żyła i kiedy poniosła śmierć męczeńską. Zasadniczym dokumentem, którym dysponujemy, jest pochodzący z V w. opis jej męczeńskiej śmierci. Według niego Cecylia była dobrze urodzoną Rzymianką. Przyszła na świat na początku III w. Była ponoć olśniewająco piękna. Według starej tradycji z miłości do Chrystusa złożyła ślub czystości. Wkrótce wybuchło prześladowanie, w wyniku którego została ścięta. Jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokalmuzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach.
24	sobota	Wspomnienie św. Andrzeja Dung-Lac – kapłana i Towarzyszy Pierwsi misjonarze, którzy przynieśli wiarę chrześcijańską do Wietnamu, przybyli tam w XVI w. Przez kolejne trzy stulecia chrześcijanie byli prześladowani za swoją wiarę. Andrzej Dung-Lac, który reprezentuje wietnamskich męczenników, urodził się jako Dung An Tran około 1795 r. Przyjął chrzest i imię Andrzej. Został katechetą, przyjął święcenia kapłańskie. Dzięki jego przykładowi wielu tamtejszych mieszkańców przyjęło chrzest. Ścięty mieczem 21 grudnia 1839 r. Andrzej był w pierwszej grupie beatyfikowanych w 1900 r. męczenników wietnamskich.
25	niedziela	UROCZYŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA – KRÓLA WSZECHŚWIATA odpuść parafialny
30	piątek	Święto św. Andrzeja Apostoła Andrzej pochodził z Betsaidy nad Jeziorem Galilejskim. Był – jak św. Piotr – rybakiem. Początkowo był uczniem Jana Chrzyciela. Pod jego wpływem poszedł za Chrystusem, gdy Ten przyjmował chrzest w Jordanie. Andrzej nie tylko sam przystąpił do Chrystusa, ale przyprowadził także św. Piotra, swojego brata. Apostołowie Andrzej, Jan i Piotr nie od razu na stałe połączyli się z Panem Jezusem. Po pierwszym spotkaniu w pobliżu Jordanu wrócili do Galilei do swoich zajęć. Chrystus po raz drugi ich wezwał i odtąd pozostaną z nim aż do Jego śmierci i wniebowstąpienia. Przez cały okres publicznej działalności Pana Jezusa należał do Jego najbliższego otoczenia. Po zesłaniu Ducha Świętego Andrzej miał pracować w Poncie i Bitynii (dzisiaj zachodnia Turcja) oraz w Tracji (Bułgaria), Scytii (dolny bieg Dunaju) i Grecji. Tam też, został ukrzyżowany głową w dół na krzyżu w kształcie litery X.
GRUDZIEN		
2	niedziela	Początek Adwentu i nowego Roku Kościelnego.

Rozważania przed Dniem Zadusznym

Należy dostrzec tę część człowieka, której nie pochowa się w grobie – bo nie umiera, a dla niej niewiele znaczy: grób, kwiaty, znicze; tym możemy ozdobić tylko to co umiera. Duszę bliskich zmarłych można przyozdobić – modlitwą, miłością dobrocią, dobrym słowem... Możemy naszych zmarłych wspierać i przyjmować ich pomoc. Jakże ważnym elementem naszego życia jest cmentarz – to są te korzenie, które trzymają nas w tej ziemi. To na tych korzeniach wyrasta naród, jego kultura. Kiedy w tych dniach zatrzymujemy się nad grobami bliskich łatwo odnajdujemy siostrę naszego ciała, o której św. Franciszek mówił: „Pochwalon bądź Panie mój przez naszą siostrę śmierć cielesną, przed którą żaden żyjący człowiek uciec nie może. Biada tym, którzy umierają w grzechach śmiertelnych; błogosławieni, których śmierć znajdzie pełniących Twą wolę, ponieważ druga śmierć nie uczyni żadnego zła”.

Może właśnie dzisiaj człowiekowi pełnemu sił, mówiącemu o swoim wielkim szczęściu, wierzącemu bardziej reklamom niż Ewangelii – przyda się przypomnienie prawdy „Memento mori”; a przy takiej prawdzie może zawalić się cały gmach życia, który budujesz. Co z tego, że tyle masz. Jest to twoje tylko przez pewien czas, gdy umrzesz – wszystko zostawisz.... a co ci zostanie? Czegóż się nie robi, aby żyć kilka minut dłużej – mawiał św. Augustyn – a później zaniedbuje się całkowicie to, dzięki czemu można żyć wiecznie. Co więcej, aby żyć ułamek czasu dłużej – odrzuca się często to co pozwoliłoby żyć nam błogosławionymi na zawsze. Odrzuca się wiarę, odrzuca się łaskę.

Zastanówmy się, czym jest właściwie śmierć? Przecież kto zna śmierć – zna życie, kto lekceważy śmierć – lekceważy życie. Kto myśli o śmierci – żyje lepiej, kto ją lekceważy – już umarł (pogrzeb, który nas nie zmienia – świadczy o tym, że to my nie żyjemy). Jest jednak śmierć, na którą patrzę z wielką trwogą. Tej śmierci się lękam, lecz strach taki może być dla człowieka elementem mobilizującym.

c.d. na następnej stronie

c.d. strony poprzedniej

Nigdy chrześcijanin nie powinien zapominać o drugiej śmierci, która jest brakiem śmierci, brakiem wyzwolenia z cierpienia. W Apokalipsie czytamy: I w owe dni ludzie szukać będą śmierci, ale jej nie znajdą i będą chcieli umrzeć, ale śmierć od nich ucieknie. (Ap 9,6) Wymowne odwrócenie! Najpierw życie, w którym człowiek próbuje odsunąć od siebie śmierć; a ona niepohamowanie zbliża się. Potem szukanie śmierci jako wyzwolenia od mąk piekielnych, a śmierć się oddala. To bardzo mobilizujące! To jest śmierć, o której prawie nie myślimy.

Nasza wizyta na cmentarzu, jeśli nie jest zredukowana do zabawy w zapalanie lampionów i ustawiania kwiatów – może nas jeszcze czegoś nauczyć. Czyż tylko po to świętujemy te dni, aby ulżyć zmarłym; po to idziemy na cmentarz, aby się przewietrzyć? Właśnie w tej atmosferze możemy w sercu usłyszeć błagający głos: Ludzie! Dlaczego się nienawidzicie, dlaczego patrzycie na siebie nieprzyjaźnie i nawet się nie pozdrawiacie? Dlaczego nie pomagacie sobie?! Wszyscy jesteście śmiertelni! Tymczasowi! Twórcie więc pokój! Wykorzystujcie ten krótki czas, jaki macie do dyspozycji, aby obdarowywać się wzajemnie miłością, świadcząc dobro i nie zwracać się z prośbą o przebaczenie, patrząc już tylko na czyjąś nagrobną fotografię.

To nie śmierć jest jednak główną treścią tych dni, lecz życie; nowe życie dla Boga i w Bogu. Nasz smutek odczuwany z powodu śmierci najbliższych, łagodzony jest pewnością, że posiadają nowe życie nad którym śmierć nie ma już władzy. Umarli, aby nie umierać.

Trochę to paradoksalne, że dzisiaj gdy mówimy o śmierci – myślimy o sobie (tych, którzy umierają), gdy mówimy o zmarłych myślimy o życiu. Bez wiary w zmartwychwstanie i życie wieczne, obcowanie ze świętymi, nie mają sensu uroczyste obchody tych dni.

Jeżeli człowiek nie wierzy, że oni żyją i dzisiaj idzie na cmentarz – jest zwykłym głupcem. Bo po co porządkować groby – nie zobaczą, nieść kwiaty – nie powąchają, zapalać znicze – nie zobaczą. Wszystkie te drugorzędne

detale nabierają sensu dopiero w perspektywie wiary w zmartwychwstanie i życie wieczne.

Niech modlitwy nad grobami zmarłych staną się czytelnym znakiem, że pamięć trwa jeszcze po śmierci, iż śmierć nie może zniszczyć naszych uczuć, rozłączyć ludzi żyjących po obu stronach świata. Od śmierci silniejsza jest miłość – a w rozdawaniu miłości przez Boga człowiek jest nie do zastąpienia. Śpieszmy się kochać ludzi

Opr: ks. Jarosław Stefaniak
(zaczepnięte z sieci)



PATRONKA DOBREJ ŚMIERCII

Listopadowa Madonna

Biały wiatr poukładał
W alejkach kolorowe dywany.
Szmer liści
Po stopniach czasu
Spływa spokojnie.
Anioły patrzą w niebo
Kamiennymi oczami.
Brzozy otulone mgłą
pod nogi kładą swe włosy.
Z powstańczego Krzyża
Chrystus otwiera ramiona
I czeka....
Jak paciorki Różańca
Zapalamy światełka
I ciche po moście wiary
Idą do bliskich
Słowa, słowa niewypowiedziane....
Matko Boża Listopadowa
Jednym wyprasza przebaczenie,
A w nas rozpalaj ogień
Miłości,
Która jest nam dana i zadana.
Amen.

Stanisław Konieczny

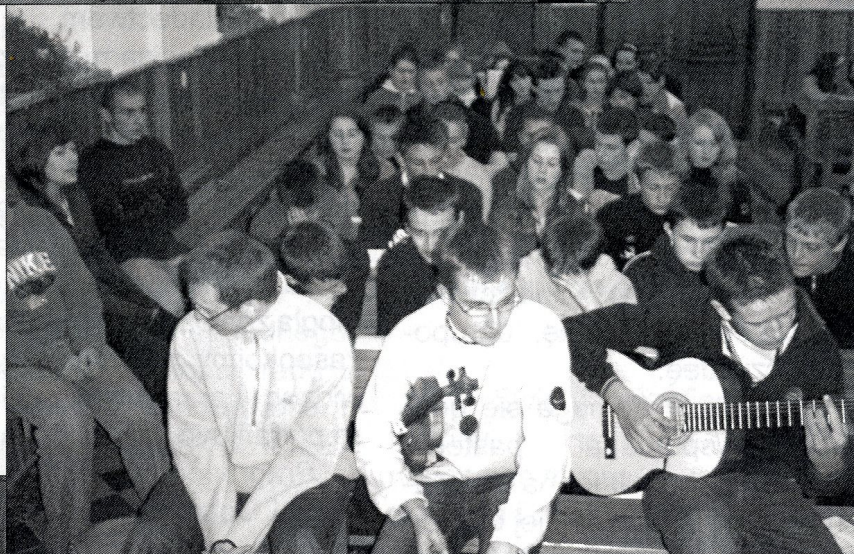
„Bierzmowany człowiekiem dojrzałej wiary” Rekolekcje przed bierzmowaniem



Jak co roku młodzież Gimnazjum nr 4 w Sanoku przygotowująca się do sakramentu bierzmowania uczestniczyła w rekolekcjach zamkniętych. Tegoroczne rekolekcje odbywały się w dwóch turnusach: w domu rekolekcyjnym O. Jezuitów w Orzechówce. W pierwszym turnusie brało udział 73 osoby, a w drugim 54. Młodzie, którzy przybyli do domu rekolekcyjnego - sam na sam z Chrystusem, pod jednym dachem, spędzali niecałe trzy dni, po to aby się wyciszyć, wsłuchać w Jego głos i „zajrzeć w głąb swojej duszy”, jak również prosić Ducha Świętego o Jego Dary, aby mogli swoją wiarę mężnie wyznawać i według niej żyć.

Prowadzącymi tegoroczne rekolekcje byli: Ks. Krzysztof Hassinger i ks. Krzysztof Filipek, którzy poprzez nauki, konferencje i spotkania z młodzieżą starali się ukazać Chrystusa jako Miłosiernego Pana i Przyjaciela, który obdarza swoją miłością i miłosierdziem, który ciągle posyła Ducha Świętego, aby napelniał swoimi darami.

/Refleksje młodzieży na temat przeżytych rekolekcji w następnym numerze gazetki/.



Wimieniu młodzieży uczestniczącej w rekolekcjach pragnę przekazać wyrazy wdzięczności Ks. Krzysztofowi Hassingerowi i Ks. Krzysztofowi Filipkowi, którzy przewodniczyli tym rekolekcjom i je prowadzili. Kapłanom parafii Chrystusa Króla w Sankoku za posługę sakramentu pokuty. Dziękuję Dyrekcji Gimnazjum nr 4 za zrozumienie i zgodę na zorganizowanie tych rekolekcji. Dziękuję katechetce - p. Krystynie Szwan za wszelką pomoc w organizacji rekolekcji i opiekę nad młodzieżą. Dziękuję animatorom, którzy na wszystkich turnusach pomagali młodzieży w godnym przeżyciu tych rekolekcji; a byli nimi: Anna Wołosz, Karolina Solarz, Aldona Gembalik, Justyna Szmyd, Damian Krzysik, Daniel Wójcik, Krzysztof Śmigiel, Piotr Balik, Wojciech Kikta, Kamila Duduś, Małgorzata Dołszycka, Natalia Michalik, Michał Domowicz i Michał Badecki..

Wyrażam również ogromną wdzięczność wszystkim ludziom dobrej woli za wszelką pomoc, szczególnie w kuchni podczas przygotowywania posiłków dla młodzieży oraz piekarni „Wiosenka” za pomoc materialną – szczególnie podczas II turnusu.

Jezus Chrystus, Pan serc ludzkich

Niech łaskami Was obdarzy,

Aby pokój – odbłask nieba

Nie gaś nigdy z Waszej twarzy.

Katecheta: ks. Stanisław Węglarz



KONKURS Z OKAZJI DNIA PAPIESKIEGO

Do obchodów Dnia Papieskiego kolejny raz włączyła się Akcja Katolicka Archidiecezji Przemyskiej i wzorem lat ubiegłych ogłosiła konkurs literacki dla młodzieży gimnazjum. Warunkiem udziału w konkursie było zapoznanie się z wybranymi homiliami Sługi Bożego Jana Pawła II, wygłoszonymi podczas pielgrzymek do Polski.

Na ich podstawie należało zredagować modlitwę zawierającą elementy odnoszące się do godności osoby ludzkiej. Forma literacka oraz objętość prac była dowolna. Ocenie podlegały głębia interpretacji nauczania Jana Pawła II oraz wrażliwość na potrzebę obrony godności ludzkiej w dzisiejszym świecie.

Konkurs przebiegał w etapach: parafialnym, dekanalnym i archidiecezjalnym. Laureaci wystąpili w finale, który odbył się w Kraczkowej podczas koncertu „Janowi Pawłowi II – obrońcy Godności Człowieka”. Każdy z uczestników otrzymał nagrody, a prace prezentowane są w radiu Archidiecezji Przemyskiej „Fara”.

Z naszego gimnazjum zgłoszono cztery prace, które zamieszczamy.

Boże Najwspanialszy ...

Pobłogosław tych, którzy wraz z powrotem do domu, nie zastają żadnej stawy, którzy wiecznie głodni, chorzy i słabi potrafią uśmiechać się i mieć nadzieję.

Boże Miłosierny ...

Spraw, aby w drugim życiu jedli do syta, za wszystkie czasy, w pokoju, miłości, oraz godności.

Boże Ukochany ...

Błogosław cierpiących z głodu.

Jakub Krysa 3e

Dzień Papieski 2007 „Jan Paweł II - Obrońca godności człowieka” Modlitwa o godność osoby ludzkiej

*Et creavit Deus hominem
ad imaginem suam
ad imaginem Dei creavit illum
masculum et feminam creavit eos
(Rdz 1,27)*

(Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.)

Pragnę odnaleźć Twe Oblicze, Panie! Chce je ujrzeć już teraz, w najwspanialszym Twoim dziele - w człowieku. Tym, który stanowi centrum i zwieńczenie Pierwszej Kreacji, od której wzięły swój początek Dzieje. Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi (por. 1J 3,1), aby życie Łaski trwało w nas przez Ciebie. Wszyscy jesteśmy dziedzictwem owego „obrazu i podobieństwa”, o którym mówi Księga Genezis. Obraz Boży nie może być przedmiotem zniszczenia przez żadną jednostkę, ugrupowanie, czy ideę.

Obraz Boży domaga się godności. Wspomagaj pasterzy Kościoła, by bronili jej na wszystkich płaszczyznach swojej działalności. Prowadź tych, którzy stoją na straży niezbywalnych praw istoty ludzkiej. Pomnażaj święte natchnienie, w obfitości udzielone Papieżowi Millenium - Obrońcy ludzkiej godności. Ten nie poprzestawał na wzniosłych słowach, ale wcielał je w swe postępowanie, które dawało konkretne rezultaty. Przykładem mogą być wieloletnie działania na rzecz najbardziej opuszczonych i zagubionych. Zapewnienie człowiekowi funkcjonowania w systemach świata (biologicznym, oświatowym i innych) jest aktualne jak słowa Jana Pawła U, wygłoszone podczas Eucharystii kaliskiej. Prawo do ży-

cia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka. Jest prawem najbardziej podstawowym.

Obraz Boży domaga się miłości. Obowiązek służby życiu społeczywa na wszystkich i na każdym z nas, mieści się w kompetencjach zarówno możliwych jak i najbardziej. Gorliwie wypełniamy nakaz ewangeliczny, wołający z Niebios i głębokości ludzkich serc. Miłujcie się. Niech Twój Duch, Panie natchnie nas do otwarcia zasobów miłości i udostępnienia ich bliźnim. Niech wszystko w nas będzie wielkie Nie pozwalamy sobie zniżyć się do poziomu wąskiego egoizmu i samouielbienia. Dawajcie świadectwo miłości życia i dzielcie się hojnie tym świadectwem.

Panie, daj nam dobrze wykorzystać powierzone talenty. Niech najwidoczniejszym śladem na naszej drodze będzie ślad Twojego Krzyża, dzięki któremu zbawimy siebie i innych. Ścieżka ta dojdzie do delty Miłosierdzia, gdzie będzie mogła znaleźć wieczne ujście. Tam zaspokoimy głód naszej godności, widząc twarzą w twarz miłość, która potrafi być aż do końca.

Pragnę odnaleźć Twe Oblicze, Panie! Ochraniaj więc jego cząstkę, jaką ukryłeś w ludziach mojego środowiska, mojej Ojczyzny. Wspomóż w szczególności tych, którzy otaczając się różnymi „światelkami”, odeszli od ogniska Chrystusa. Niechaj wrócą do Ciebie, ogrzeją się i zaczerpną siłę do świadczenia w odrodzonym człowieku, świadomym siebie i odcisniętej w nim Twojej pieczęci. Boże, daj mi za Tomaszem i według słów poety dotknąć Twoich dłoni i boku; wyznać w cieniu zwątpienia: Pan mój i Bóg mój. Amen.

Paweł Bondaruk

„Jan Paweł II – obrońca Godności Człowieka”

modlitwa

Dziękuję ci Panie Boże Wszechmogący za wzór do naśladowania dla wszystkich chrześcijan, którym jest Jan Paweł II. Ten niezwykły człowiek jest dla nas obrońcą Godności.

Jestem Ci bardzo wdzięczna za to, że pomimo częstego grzeszenia nadal mogę należeć do Ciebie i być Twoim przybranym dzieckiem. Pomóż nam, ludziom grzesznym, w dążeniu do obrony godności. Jan Paweł II podczas pielgrzymek do Polski często poruszał ten ważny temat i sam stał się przykładem, którego wszyscy chcą naśladować. Nauczył nas swym życiem jak jej służyć i że wynika ona z Bożego Objawienia.

Człowiek, jako jedyne stworzenie zostało stworzone przez Ciebie na Twe święte podobieństwo, za co jestem do zgonnie wdzięczna.

Błagam, dopomóż wszystkim, którzy zblądzi. Pomagaj w ich dążeniu do prawego i godnego życia. Wspieraj ich dobrą radą i miłością. Otwórz niedowiarkom ich zblądzone oczy, aby przejrżeli i uszy, aby usłyszeli Twoje przesłanie, realizowane dotąd przez Twego Sługę Ojca św. Jana Pawła II. Wskazał nam drogę, dzięki której będziemy bliżej Ciebie. Nakazał nam, aby nie budować przyszłości na ludzkiej biedzie, ponieważ byłby to rodzaj odbierania jego godności.

Proszę Cię całym sercem o obronę godności dla wszystkich ludzi potrzebujących pomocy, oraz dla tych, którzy w jakikolwiek sposób utracili swoją godność.

W trakcie jednej ze swych pielgrzymek, Twój Sługa, Karol Wojtyła podkreślił bardzo ważne słowa z Pisma św.: „Chętnie udziel ubogiemu, niech serce twe nie boleje, że dajesz. Za to będzie

ci Pan, Bóg twój, błogosławił w każdej czynności i w każdej pracy twej ręki”. (Pwt 15, 10). Te głębokie i symboliczne słowa naprowadzają nas na drogę prawości i szczęścia, pomagają w obronie naszej godności, w tym przypadku godności biednego człowieka, który nie ma pieniędzy i który potrzebuje zaspokojenia podstawowych potrzeb. Ojciec św. wręcz zabrania bezpodstawnego odbierania komuś jego godności. Spraw więc, by było jak najmniej takich osób, nie tylko w naszej Ojczyźnie, lecz również na całym świecie.

Pragnę Ci Panie Boże podziękować za wszystkie dary, które codziennie od Ciebie otrzymujemy, a szczególnie za ten najważniejszy – dar godności. Dziękuję Ci również za to, że jest coraz więcej ludzi stających na straży godności ludzkiej i proszę Cię by takich osób było jak najwięcej. Amen.

Paulina Zajdel
kl. 3e

Modlitwa o godność człowieka i rodziny.

Święty Józefie, patronie rodziny
naucz nas miłości
do Boga i drugiego człowieka.
Ty, który otoczyłeś Matkę Bożą
niezwykłą miłością
naucz nas chłopców
otaczać swoje dziewczyny,
a w przyszłości żony – matki
taką miłością

Ty, który dbałeś o Jezusa
Chrystusa
naucz nas dorosłych mężczyzn
– ojców
takiej miłości.

Abyśmy już od pierwszych dni
poczucia naszych pociech
otaczali je troską.

One kiedyś będą naszą chlubą.

Matko Boża ukaż nam
dziewczynom, przyszłym matkom
i żonom

jak postępować w życiu,
jak chronić nasze dzieci.
Ucz nas cierpliwości i miłości.

O Boże ! Kieruj naszym
młodym życiem.

Nie pozwól nam zblądzić.

Spraw abyśmy szli
drogą niewinności i godności,
abyśmy na pierwszym miejscu
stawiali dobro człowieka,
a przez to byli podobni do Ciebie.
To Ty nas , nazwałeś dziećmi
Bożymi

i nimi chcemy być.

Ucz nas wrażliwości
na człowieka, jego krzywdę.

Wskazuj nam drogę
jak kochać i być kochanym.

Niech każdy zasługuje na szacunek.

Czy to biedny, czy bogaty,
chory, zdrowy czy nienarodzony.

Naucz nas docenić życie.

Ono jest największym
skarbem człowieka.

Spraw abyśmy umieli
dawać świadectwo
poświęcenia i wielkoduszności
wobec innych.

Boże błogosław rodzinom,
które są gniazdem życia i jedno-
ści.

Niech wzorują się na Rodzinie z
Nazaretu.

Boże spraw abyśmy
brali przykład z tych,
którym na sercu leżało i leży
dobro drugiego człowieka.
Byśmy nie zesłi na złą drogę.
Nigdy nie utracili godności!

Karolina Zoszak
Gimnazjum nr 4 w Sanoku.

Jezus Chrystus Królem Wszechświata

Na kartach Biblii pojawiają się różni królowie. Wielki król Dawid, czy jego syn Salomon. Czytając Biblię już w księdze Rodzaju natrafimy na fragment mówiący o tym, że Bóg zleca człowiekowi panowanie nad światem. Jak Biblia rozumie zadanie – królowania? Otóż nie ulega wątpliwości, że można słowo “królowanie” w Biblii zastąpić słowem “odpowiedzialność”. Biblijny król, to władca, który bierze odpowiedzialność za swoich podwładnych. Troszczy się o nich. Zabiega o pokój i dostatek, czyli o to wszystko, co wyraża Biblia słowem SZALOM (POKÓJ).

Oto przed nami, staje dzisiaj król – Jezus Chrystus. Stoi przed trybunałem ludzkim, który go oskarża, nie pamiętając, że to On tyłu chorych cudownie uzdrowił, nakarmił rzesze głodnych.... Chrystus stoi bezbronny, bez armii, w lichym ubraniu, umęczony więzieniem ze związanymi rękoma, ubiczowany. I pada -paradoksalne w tym kontekście- pytanie:

Czy chcesz być Jego poddanym?

Czy chcesz aby On wziął w swoje ręce twoje życie? Czy chcesz, aby On myślał o Tobie? Myślał o Tobie zawsze z troską, nie by Cię opodatkować, czy wykorzystać, czy na Tobie zarobić?

Panie chcę. Ty jesteś Panem wszechświata, królem mojego i każdego z nas życia.

Panie ale mam wątpliwość. Czy Ty

rzeczywiście chcesz myśleć i troszczyć się o mnie?

W księdze Rodzaju czytamy:

„Bóg troszczy się o mnie przez całe me życie, aż do dnia dzisiejszego.”
(Rdz 48,15)



A w księdze Psalmów:

*„Ja zaś jestem ubogi i nędzny,
ale Pan troszczy się o mnie.
Ty jesteś wspomóżycielem moim
i wybawcą
Boże mój, nie zwlekaj.”*

Stojąc dzisiaj przed tronem Jezusa pocujemy w sercu ogromną radość i pokój. Jezus bierze odpowiedzialność za każdego z nas, za nasze życie. Patrząc na dzieje ludzkości, historii władców i królów – zobaczymy ich porażkę w rządzeniu narodami i światem. Nie oddawajmy boskiej czci współczesnym władcom, którzy przybierają różne imiona. Którzy próbują myśleć o nas i nad wyraz troszczyć się o nas, a szczególnie o nasze pieniądze.

Zabiegając o miejsce w Europie, w Unii europejskiej, wchodząc w no-

we relacje zależności, angażując się w życie społeczne i polityczne nie zapomnijmy, że podstawowym, naszym chrześcijańskim zadaniem jest to by stać się obywatelem Królestwa Bożego. By troszczyć się o rozwój duchowego Civitas Dei. Wszak każde

inne królestwo runęło i stało się materiałem wykopaliskowy – materiałem dla archeologów. Czy historia lubi się powtarzać?

Jak to zrobić konkretnie? Co mam zrobić, aby mieć pewność, że jestem obywatelem królestwa Bożego? Jestem ochrzczony, a więc jestem dzieckiem Boga. Tyle razy to już słyszałem.

Najpierw pytanie : czy się z Królestwa Bożego przypadkiem nie wyprowadziłem? Czy nie wyemigrowałem w świat złudzeń i błyskotliwych namiastek szczęścia?

Wiem jak wrócić. Wiem co robić gdy pojawia się pokusa ucieczki.

W Apokalipsie św. Jana czytamy:

„Oto stoję u drzwi i kołaczę

Jeśli kto postyszy mój

*głos i drzwi otworzy,
Wejdę do niego i będę wieszerał,
A on ze mną.”*

Módlmy się o to by każdy z nas usłyszał w nawale dźwięków, informacji i sensacji głos Jezusa, by każdy z nas słysząc głos Jezusa zdecydował się na otwarcie drzwi swego serca, by pozwolił Jezusowi wejść i się rozgościć.

To dzieje się teraz. Powiedz Jezusowi, że chcesz aby On wszedł, do twojego serca, do Twojego życia, aby był jego Panem. I tak codziennie do końca dni tu na ziemi ten fragment z Apokalipsy św. Jana 3, 20 niech się stanie treścią Twojej modlitwy. Do dnia, gdy spotkamy się w Królestwie naszego Ojca w Niebie.

opracowanie KF

SYMBOLE

ich znaczenie i przestanie

Balsam jest żółtawą, aromatyczną cieczą, która w lecie sączy się w bardzo znikomych ilościach z kory pewnego gatunku krzaku tropikalnego, rododendronu balsamicznego. Chcąc uzyskać jej więcej, nacięta się korę, jednakże jakość tak uzyskanej balsamicznej cieczy nie dorównuje jakości cieczy samorzutnie sączącej się z kory. Nazwa „balsam” pochodzi z hebrajskiego słowa hasam o podstawowym znaczeniu rdzenia: „dobrze czyniący, przyjemny”.

Balsam zajmuje drugie miejsce wśród wonności, do których porównuje się mądrość Bożą. Liturgia odnosi ten tekst również do Najświętszej Maryi Panny. W nią została wlana — jak mówi św. Bernard — obfitość balsamu łaski. Słowami

„gratia plena” pozdrawia Ją anioł, dlatego też rozlewa Ona wokół siebie woń łaski.

W sposobie uzyskiwania balsamu dostrzegają św. Ambroży obraz łaski Chrystusa wypływającej z rany Jego boku. Przebity Jezus wylał więc woń odpuszczenia grzechów i odkupienia.” Balsam stanowiąc część składową świętego krzyżma, którym Kościół dokonuje sakramentalnych namaszczeń, zajmuje naczelną miejsce wśród symbolicznych substancji aromatycznych. Do liturgicznego użytku wolno stosować tylko prawdziwy balsam. W obrzędzie poświęcenia krzyżma świętego w Wielki Czwartek poświęca się balsam, zanim zostanie on zmieszany z oliwą.

Co dla sakramentu bierzmowania oznacza balsam zmieszany z oliwą wyjaśnia Katechizm Soboru Trydenckiego: „Cóż innego symbolizuje balsam, którego zapach jest tak miły, jeśli nie ludzi wierzących, którzy udoskonaleni sakramentem bier-



mowania roztaczają słodki aromat wszystkich cnót, tak, że można powtórzyć słowa Apostoła: »Jesteśmy miłą Bogu wonnością Chrystusa«. Oprócz tego balsam ma taką właściwość, że wszystko, co zostanie nim pomazane nie ulega zepsuciu. Wydaje się, że jest to najzupełniej odpowiedni symbol dla okazania mocy tego sakramentu, ponieważ jest rzeczą pewną, że dusze wiernych, przygotowane dzięki łasce niebieskiej udzielanej podczas bierzmowania, łatwo mogą ustrzec się zarazy grzechu.”

IMIONA

zwykłe słowa czy coś więcej

IGOR (1.5.X)

Zdrobnienia i skróty: Igorek, Iguś

W innych językach: ros. Igor

Pochodzenie i znaczenie: Najprawdopodobniej przekształcenie skandynawskiego imienia Ingwar (od Ingwo - bóg plemienny oraz wari - strzegący, stróż).

ILONA, HELENA, HALSZKA, LENA, NELLY (27.1, 18.VIII)

Zdrobnienia i skróty: Helenka

W innych językach: niem. Helena, Helene, ang. Helen, Ellen (zdrobn: Nel, Nelly), czes. Alena, Olena, węg. Ilona, wł. Elena

Pochodzenie i znaczenie: greckie: heléne, seléne - księżyc

Charakterystyka osoby: Osoba zdecydowana, ma uzdolnienia kierownicze, nie lubi by jej ktoś wydawał polecenia lub rozkazywał. W postępowaniu przede wszystkim jest sprawiedliwa, szlachetna i prostolinijna. Dodatkowo jest energiczna, zdecydowana, wrażliwa - niektóre sprawy za-

łatwia intuicyjnie. Ceni towarzystwo, lubi otaczać się osobami przeciwnej płci, choć osoby o tym imieniu pozostają wierne tym, których wybrały.

IRENA (5.IV, 5.V, 18.20.IX, 20.X)

IRENEUSZ (25.III, 6.IV, 28.VI)

Zdrobnienia i skróty: Irenka, Irka, Ira

Forma męska: Ireneusz

Zdrobnienia i skróty: Irek, Iruś



W innych językach: łac. Irena, wł., ang., niem. Irene, ros. Irina, węg. Irén

Pochodzenie i znaczenie: greckie:

eiréne - pokój

Charakterystyka mężczyzny:

Mężczyzna to osoba pełna temperamentu, zapobiegliwa, bywa dobrym organizatorem. Bierze udział w znaczących przedsięwzięciach o charakterze państwowym. Jest lojalny wobec władzy i rodziny, a także własnych idei. Bywa hojny, a nawet rozrzutny, a zwłaszcza wtedy, gdy przychodzi mu nabywać modne stroje. Jest ekstrawagancki, ceni dobre jedzenie, lubi podróże egzotyczne. Szanuje swój kraj i swoją rodzinę. O żonę i dzieci jest zazdrosny. Nie lubi krytyki. W postępowaniu stanowczy i chętny do słuszenia innym.

Charakterystyka kobiety: Kobieta pogodna, gospodarna, lubiąca rodzinę, szanująca dom. Wśród członków rodziny jest szanowaną osobą, cenioną za swój otwarty na wszystko umysł, szeroką filantropię, doradztwo innym osobom. Posiada szczytne idee, jest religijna, bierze na siebie odpowiedzialność za rodzinę i dom. Nieraz buja w obłokach, marząc o nadzwyczajnych podróżach, dużym majątku, wysokich zaszczytach i wielkiej władzy. Osoba godna szacunku.

Wydarzyło się ..

8 października

O godz. 17.30 odbyło się poświęcenie różańców i rozdanie ich dzieciom przygotowującym się do I Komunii św., jako jeden z etapów ich przygotowania to tego szczególnego wydarzenia.

14. październik

W tę niedzielę przypadał już VII Dzień Papieski, który był okazją do wzmożonej modlitwy o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II oraz w intencji obecnego papieża Benedykta XVI. Z okazji tego dnia, jak każdego roku, zbierano datki do puszek na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, z którego korzysta w Polsce już ponad tysiąc młodzieży.

15. październik

Dnia 15 października 2007r odbył się Jesienny Dzień Skupienia dla członków Akcji Katolickiej dekanatów: Sanok 1 i 2 oraz rzepedziekiego. O godz. 17.00 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Trepczy uczestnicy odmówili różaniec pod przewodnictwem miejscowego proboszcza oraz młodzieży gimnazjum. Następnie została odprawiona Msza święta koncelebrowana. Homilię wygłosił ks. Józef Niżnik – asystent kościelny AK archidiecezji przemyskiej. Treść kazania stanowiły słowa ewangelii na bieżący dzień. Wiary nie da się budować na cudownych znakach tylko na słuchaniu Słowa Bożego, bo kto nie umie słuchać, ten nie umie wierzyć. Człowiek, który nie ma wiary w sercu to bardzo nieszczęśliwy człowiek. Brak wiary jest przyczyną, że człowiek nie przyjmuje słowa Bożego. Bo wiara to życie z Bogiem. Człowiek, który ma wiarę, zrobi wszystko, cieszy się wieloma rzeczami. Słuchając Słowa Bożego człowiek wewnątrz się rozwija. Zrozumieć musimy, że wiarę budujemy na słuchaniu i przyjmowaniu jej. Po Mszy świętej zgromadzeni przeszli pod pomnik Papieska Barka, gdzie modlili się o beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II oraz odśpiewali ulubioną pieśń Ojca Świętego „Barkę”. Na zakończenie, gospodarze spotkania- POAK w Trepczy - poczęstowali wszystkich ciepłym posiłkiem.



18 – 20. październik

W domu rekolekcyjnym w Orzechówce odbyła się pierwsza seria rekolekcji przed bierzmowaniem dla uczniów klas trzecich naszego gimnazjum. Rozważania dla 70 – osobowej grupy młodzieży prowadził ks. Krzysztof Hassinger.

20 październik

W sobotę 20.X. odbyło się ostatnie nasze nabożeństwo Fatimskie. Po Mszy św. procesja przeszła ulicami: Gosłara, Traugutta i Jana Pawła II.

25 – 27. październik

W domu rekolekcyjnym w Orzechówce odbyła się druga seria rekolekcji przed bierzmowaniem dla uczniów klas trzecich naszego gimnazjum. Rozważania dla ok. 50 – osobowej grupy młodzieży prowadził ks. Krzysztof Filipek. Obie serie rekolekcji przygotował ks. Stanisław Węglarz, katecheta klas trzecich i katechetka, P. Krystyna Szwan. Więcej o rekolekcjach wewnątrz numeru.

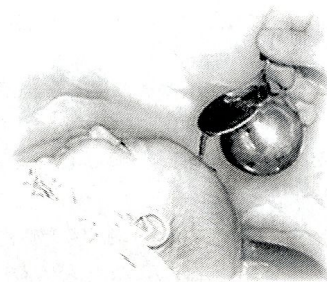


W MINIONYM MIESIĄCU

przyjęli sakrament Chrztu św.:

Chomiszczak Julia
Czaja Jakub
Drozd Nikola
Drozd Żaneta
Dżułyk Ewelina
Lenart Małgorzata
Pelc Dorota
Rajchel Julia

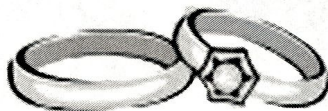
*„Postępujcie zawsze jak dzieci światłości
i trwajcie w wierze”*



stanęli na ślubnym kobiercu:

Broda Sebastian i Kucaba Iwona
Cap Dariusz i Rzońca Emilia
Drozd Piotr i Wójcik Nina
Wiśniowski Damian i Molenda Dominika

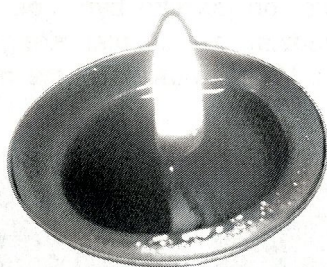
*„Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił
ten związek i dał małżonkom łaskę
wytrwania”*



odeszli do wieczności:

Dobosz Jarosław
Hołubecki Waław
Mazur Czesława
Sieniawska Anna
Smyczyński Franciszek
Szałuba Piotr

*„Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj im wieczne spoczywanie. Amen.”*



PORADNIA PARAFIALNA

Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!

**Porady udzielane są w środy po wieczornej Mszy św.
w bibliotece parafialnej:**

pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog
trzecia środa – nauczyciel- wychowawca, czwarta środa - kapłan

Porady udzielane są bezpłatnie!

NIEODPŁATNE KOREPETYCJE Z MATEMATYKI DLA UCZNIÓW

Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele.

**Uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza
Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.**

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

**ZAPRASZAMY poniedziałki i środy po wieczornej Mszy św.
w czasie wakacji tylko w środy**



KANCELARIA PARAFIALNA

czynna:

wtorek, czwartek, sobota

17⁰⁰ - 18⁰⁰

z wyjątkiem uroczystości i świąt
(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 ³⁰	7 ⁰⁰
7 ⁰⁰	8 ³⁰
18 ⁰⁰	10 ⁰⁰
	11 ³⁰
	17 ⁰⁰

**W okresie wakacji niedzielna
wieczorna Msza św. jest
odprawiana o godz. 19⁰⁰**

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego:

(udzielany w miesiącu: pierwsza sobota g.18 i trzecia niedziela g.11.30)

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego

- zaświadczenie dla chrzestnych z parafii ich zamieszkania

sakramentu małżeństwa:

(minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej)

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania

- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego

- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej

(w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów - spotkania w pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17⁰⁰)

- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej

- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z USC (ważne 3 mies.)

pogrzebu:

- akt zgonu z USC

**Do udzielenia chrztu, ślubu
i pogrzebu poza własną parafią
potrzebna jest pisemna zgoda
swojego duszpasterza.**

Niektórzy mogliby odnieść wrażenie, że Jan Paweł II był człowiekiem poważnym. I tu się bardzo mylą, bo Papa, jak nikt przed nim w Watykanie, tryskał zwariowanym poczuciem humoru. Oto kilka przykładów:



¶ Szklana klatka

Papież był bardzo niezadowolony z tego, że obwozi się go w szklanej klatce. Pomysłu tego broniła pewna Polka, mając możliwość rozmowy z Janem Pawłem II w Krakowie. Ta klatka zmniejsza jednak ryzyko - tłumaczyła - Nic nie poradzimy, że się lękamy o Waszą Świątobliwość...

- Ja też - uśmiechnął się Papież - niepokoję się o swoją świątobliwość.

Wszyscy sobie poszli

Któregoś wieczoru, podczas szpitalnej rekonwalescencji w klinice Gemelli po zamachu na Placu świętego Piotra, Papież wyszedł ze swojego pokoju na opustoszały korytarz. Rozejrzał się i powiedział: "Ładne rzeczy, wszyscy sobie poszli, a mnie zostawili!"

Podryw na księdza

Pewnego razu Karol Wojtyła wybrał się na samotną wycieczkę w góry. Ubrany sportowo, wyglądał tak, jak wielu innych turystów. W trakcie wędrówki spostrzegł, że zapomniał zegarka, podszedł więc do opalającej się na uboczu młodej kobiety i już miał zapytać o godzinę, gdy ta uśmiechnęła się.

- Zapomniał pan zegarka, co?

- A skąd pani wie? - zapytał zaskoczony Wojtyła.

- Z doświadczenia - odrzekła - Jest pan dziś już dziesiątym mężczyzną, który zapomniał zegarka. Zaczyna się od zegarka, potem proponuje się winko, wieczorem dancing...

- Ależ proszę pani, ja jestem księdzem - przerwał jej zawstydzony Wojtyła

- Wie pan - odpowiedziała rozbawiona nieznajoma - podrywano mnie w różny sposób, ale na księdza to pierwszy raz.



Więcej już nic nie powiem

Przed ponad 25 laty Papież w ten sposób zakończył pierwszą audyencję dla Polaków: "Więcej już nic nie mówię, bo jeszcze bym coś takiego powiedział, że później Kongregacja Nauki Wiary musiałaby się do mnie dobrać".



Z Wami dziecinniej

Podczas jednej ze swoich wizytacji rzymskich parafii Papież - jak to miał w zwyczaju - wdał się w rozmowę z dziećmi.

- Wy jesteście młodzi, a ja już jestem stary - powiedział.

- Nie, nie jesteś stary - gromko zapro-

testowały dzieci.

- Tak, ale jak jestem z wami, to dziecinniej - replikował Papież.



Nie szumcie siostry nam

W hiszpańskiej Avili, gdy szum czyniony przez rozradowane zakonnice stawał się już wprost nie do zniesienia, Papież wypalił: "Te siostry, które ślubowały milczenie, hałasują tu najgłośniej".

Najprzystojniejszy kardynał

Kiedyś, podczas wizytacji jednej z podhalańskich parafii przejęta z wrażenia gaździna pomyliła przygotowany tekst powitania kardynała Karola Wojtyły i zamiast zatytułować go "najdostojniejszym", powiedziała "Witojcie nom najpsystojniejszy księze kardynale". On zaś spojrział na nią z filuternym błyskiem w oku i odparł: "No, coś w tym jest".

Czy jest tu biskup?

W 1960 roku, wracając po Bieszczadach, grupa "Wujka" wsiadła do pociągu do Krakowa w Sanoku. Nagle do przedziału wtargnął konduktor i zakrzyknął: "Czy jest tu Biskup?". Wszyscy zaniemówili, nie widząc o co chodzi. Widząc zdziwione miny, konduktor wyjaśnił: "Uczeń Biskup z Rybnika". Pierwszy ocknął się ks. Wojtyła, który był już wówczas biskupem i odpowiedział: "Nie, nie ma go tutaj". Okazało się, że konduktor znalazł legitymację niefortunnego Biskupa i szukał go, by mu ją oddać.

oprac. KF

